



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

POLICY PAPERS

Nr 8/2011

Rafał CIASTOŃ

WSCHODZĄCE
SŁOŃCE NIPPONU

Warszawa, 4 marca 2011 roku

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy sytuacja geopolityczna na Dalekim Wschodzie ulega może nie gwałtownym, ale jednak dość istotnym przeobrażeniom. Z jednej strony mamy do czynienia z wyjątkowo agresywną postawą Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, z drugiej zaś z coraz bardziej uwidaczniającym się rozwojem chińskich zdolności militarnych. Chińska Republika Ludowa zaskoczyła już świat udanym testem systemu antysatelitarnego, antyrakietowego, ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej zakładającymi zwalczanie najnowocześniejszych amerykańskich myśliwców F- 22, programem rozwoju pocisku balistycznego do zwalczania okrętów, a w ostatnim czasie również testem własnego myśliwca J-20 o właściwościach stealth. Wydaje się, iż aktywność ChRL na polu wojskowym prowadzi powoli do zmiany myślenia na temat struktury, wielkości i roli Japońskich Sił Samoobrony wśród elit politycznych tego kraju.

Wytyczne

W dn. 17 grudnia ub. roku gabinet Kraju Kwitnącej Wiśni przyjął tzw. „Wytyczne Narodowego Programu Obrony na rok 2011 i lata kolejne” (National Defense Program Guidelines). Dwudziestostronicowy dokument, w podpunkcie dotyczącym otoczenia strategicznego Japonii, tak opisuje dzisiejsze Chiny: „...jako rosnące w siłę mocarstwo, Chiny zaczynają odgrywać ważną rolę w systemie bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Z drugiej jednak strony stale zwiększają wydatki na cele militarne, szeroko i gwałtownie modernizując siły zbrojne, głównie wojska nuklearne i rakietowe, ale również marynarkę wojenną i siły powietrzne oraz wzmacniają swe zdolności w zakresie projekcji siły w znacznym oddaleniu od własnego terytorium. ChRL rozwija i intensyfikuje także aktywność na przyległych wodach. Trendy te, w połączeniu z brakiem transparentności chińskich sił zbrojnych oraz polityki bezpieczeństwa tego kraju, są powodem obaw społeczności regionalnej i światowej”. Jako źródło zagrożenia i niestabilności w regionie wymieniona jest także Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna wraz z jej programem budowy broni masowego rażenia i rakiet balistycznych (i dodatkowo eksportująca te technologie) oraz nieproporcjonalnie licznymi wojskami specjalnymi, jednak temu państwu dokument poświęca zdecydowanie mniej uwagi.

Wychodząc ze skądinąd słusznego założenia, iż bezpieczeństwo kraju zależy przede wszystkim i w głównej mierze od jego własnych wysiłków, autorzy Wytycznych stanęli przed niełatwym zadaniem zredefiniowania podstaw polityki bezpieczeństwa państwa oraz roli SDF (Self-Defense Forces) w nowym otoczeniu międzynarodowym. Zasadniczą funkcją tej pierwszej pozostaje oczywiście zapobieganie i zwalczanie zewnętrznych zagrożeń bezpieczeństwa oraz ograniczenie skali zniszczeń w razie ewentualnego ataku, bardzo wyraziście jest jednak

akcentowana również funkcja prewencyjna – przede wszystkim stabilizowanie sytuacji w regionie Azji i Pacyfiku, ale także wkład w zapewnienie pokoju w skali całego globu.

Aby skutecznie realizować te cele Japonia chce mocniej angażować się we współpracę międzynarodową, zarówno z sojusznikami (*de facto* USA), jak i organizacjami regionalnymi i ONZ. Jako o długoterminowym (choć należałoby raczej powiedzieć *utopijnym*) celu mówi się o świecie całkowicie pozbawionym broni jądrowej, jednak do tego czasu jako *nieodłączna* postrzegana jest konieczność zapewnienia amerykańskiego parasola nuklearnego nad Wyspami, gdyż pomimo dostrzegania faktu zmiany w globalnym układzie sił i wzrostu potęgi trójki głównych azjatyckich mocarstw tj. Chin, Indii i Rosji (w takiej kolejności wymienia je dokument), to Stany Zjednoczone pozostają głównym gwarantem światowego ładu i pokoju.

Głównymi wyzwaniem dla tego ostatniego są: proliferacja BMR i technologii balistycznych, międzynarodowe organizacje terrorystyczne i piractwo, konflikty regionalne i państwa upadłe, ale także zapewnienie swobodnego dostępu do mórz, przestrzeni kosmicznej i cyberprzestrzeni. Fakt, iż Wytyczne zwracają uwagę na kwestię wolności mórz i przestrzeni kosmicznej można uznać za mocno symptomatyczny - jest to podejście typowe dla państw pragnących odgrywać aktywną rolę w polityce światowej, aspirujących do roli co najmniej regionalnych liderów.

Podstawowa cechą Sił Samoobrony ma być ich dynamiczność, mają się one charakteryzować wysokim stopniem gotowości bojowej, mobilności strategicznej, elastyczności struktur i wszechstronności działania. Mocno podkreślana, w odniesieniu do wszystkich trzech rodzajów sił zbrojnych, jest potrzeba zdobycia i zapewnienia przewagi informacyjnej (ISR- Intelligence, Surveillance, Reconnaissance), systemy przetwarzania danych mają zaś być kompatybilne z systemami sojuszników w sposób umożliwiający prowadzenie operacji połączonych. SDF mają zachować gotowość do odparcia pełnoskalowej inwazji na możliwie najniższym poziomie, w zamian za to po raz kolejny mówi się o konieczności zapewnienia bezpieczeństwa otaczających Japonię akwenów morskich oraz przestrzeni powietrznej. Obydwa te wymogi odnoszą się także do terytoriów poszczególnych archipelagów i pojedynczych, często nawet niezamieszkanym wysepek. Na części z nich mają pojawić się bazy wojskowe, wraz ze stałymi garnizonami, Siły Samoobrony jako całość mają zaś być gotowe do szybkiej dyslokacji w zagrożone regiony dodatkowych jednostek, celem odparcia ewentualnego ataku. Priorytetami SDF są także: obrona przed zagrożeniami cybernetycznymi, atakami sił specjalnych, obrona przeciwrakietowa oraz zwalczanie skutków katastrof naturalnych i/lub katastrof z udziałem materiałów jądrowych, radiologicznych, chemicznych oraz biologicznych.

W Wytycznych znajdziemy także opis priorytetów poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Jednostki Armii mają charakteryzować się wysokim stopniem gotowości do przeprowadzenia „różnego rodzaju misji” (w tym operacji pokojowych), nie może on jednak przysłać podstawowego scenariusza ich użycia – obrony przynależnych do Japonii archipelagów. Z tego też zadania wynika nacisk kładziony na zdolność do transportu powietrznego i prowadzenia operacji powietrznodesantowych oraz zapewnienia skutecznej obrony przeciwlotniczej nad obszarem działania. Lotnictwo odpowiada oczywiście za obronę powietrzną kraju, ale w pierwszym paragrafie mówi się o jego roli w zakresie wczesnego ostrzegania i kontroli w zakresie obrony przeciwrakietowej, za którą odpowiadają, wespół z niszczycielami *Aegis*, podporządkowane mu jednostki rakietowe. Marynarka wojenna odpowiada za obronę wód terytorialnych i wyłącznej strefy ekonomicznej, morskich linii komunikacyjnych (SLOC) oraz wspomnianą powyżej obronę antyrakietową, w tym też celu zmodernizowane zostaną dwa najnowsze niszczyciele rakietowe wyposażone w system *Aegis*, tj. *Atago* i *Ashigara*. Aby zwiększyć możliwości w zakresie skrytego patrolowania oraz prowadzenia obserwacji (po raz kolejny stosuje się tu termin ISR), z szesnastu do dwudziestu dwóch jednostek rozbudowana zostanie także flotyła okrętów podwodnych.

Razem z Wytycznymi, 17 grudnia 2010 r. przyjęty został także Średniookresowy Program Obronny na lata 2011- 2015, który w sposób bardziej szczegółowy i techniczny określa zmiany w strukturach i wyposażeniu Sił Samoobrony.

Reakcja na wyzwania

Choć w Wytycznych można znaleźć informacje na temat wzrastającej aktywności militarnej Rosji na Dalekim Wschodzie, to jednak nie to państwo jest powodem budowania „Dynamicznych Sił Obronnych” i „Dynamicznych Zdolności Obronnych”. Japończycy zdają się coraz bardziej podzielać amerykańską percepcję zagrożeń, a wraz z nią obawy co do możliwych konsekwencji chińskiej wersji RMA (Revolution in Military Affairs). „Coraz bardziej asertywna postawa” - tego sformułowania dla określenia polityki Chin używają wyjątkowo często zarówno autorzy oficjalnych dokumentów rządowych, jak i tekstów publicystycznych. W ubiegłorocznej edycji Białej Księgi Obronności przeczytamy m.in. o kilku przypadkach naruszenia przez okręty i samoloty Państwa Środka japońskich wód terytorialnych, rozbudowie chińskich wojsk powietrznodesantowych i specjalnych, tworzeniu przez ten kraj floty typowo oceanicznej, wyposażaniu lotnictwa w nowoczesne systemy rażenia dalekiego zasięgu, nietransparentnym budżecie obronnym.

Głównym powodem japońskiej troski pozostaje sporny status części wysp przynależących do Archipelagu Nansei, ciągnącego się od południowych wybrzeży Kiusiu aż po Tajwan, w szczególności zaś Wysp Senkaku. Dla ChRL mają one znaczenie zarówno gospodarcze, jak i strategiczne, z jednej strony pozwalają bowiem na wytyczenie wyłącznej strefy ekonomicznej (ang. EEZ), z drugiej zaś zamykają wyjście na Ocean Spokojny zarówno z Morza Żółtego, jak i Wschodniochińskiego. O tym, że sytuacja może dość niespodziewanie i gwałtownie ulec zaognieniu, świadczy zeszłoroczny wrześniowy incydent z udziałem chińskiego kutra rybackiego i jednostek japońskiej Straży Przybrzeżnej. Wydarzenie to zapewne nie pozostało bez wpływu na kształt opracowywanych Wytycznych, jednak już wydany miesiąc przed nim raport eksperckiej Rady ds. Bezpieczeństwa i Możliwości Obronnych w Nowej Erze zawierał niemal wszystkie cytowane powyżej zapisy NDPG.

Szukając oparcia dla swej polityki bezpieczeństwa Japonia chce zacieśniać współpracę nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, ale także z Republiką Korei, Australią, państwami ASEAN oraz Indiami, co wyraźnie świadczy o zmianie sposobu myślenia na temat miejsca i roli Japonii w regionalnym systemie bezpieczeństwa - poprzednie Wytyczne (2004 r.) wymieniały w tym zakresie jedynie USA. Podczas styczniowej wizyty w Seulu ministra obrony Japonii Toshimi Kitazawy, doszło do podpisania porozumień o wymianie danych wywiadowczych oraz o wzajemnym wsparciu logistycznym w zakresie misji typu *peacekeeping*. Miesiąc wcześniej premier Naoto Kan wyraził nawet możliwość zmiany przepisów prawnych dotyczących zaangażowania SDF w misje poza granicami kraju w taki sposób, aby w razie kryzysu możliwe było wysłanie wojsk na Półwysep Koreański, jednak ten pomysł nie spotkał się z życzliwym przyjęciem po drugiej stronie Cieśniny Cuszimskiej.

Zacieśnieniu ulegają także relacje japońsko-indyjskie, od 2006 roku odbywają się coroczne spotkania premierów obydwu państw, poświęcone m.in. takim kwestiom jak: bezpieczeństwo żeglugi, zwalczanie terroryzmu i piractwa czy zapobieganie proliferacji BMR oraz środków jej przenoszenia. Dwa lata temu przyjęto dwa wspólne oświadczenia – w sprawie wizji japońsko-indyjskiego partnerstwa strategicznego i globalnego w następnej dekadzie oraz w sprawie wzmocnienia ww. partnerstwa, obecnie trwają zaś prace nad utworzeniem trójstronnego japońsko-amerykańskiego-indyjskiego forum dialogu strategicznego (Trilateral Strategic Dialogue), na wzór identycznej instytucji działającej od pięciu lat pomiędzy Japonią, USA i Australią. Dialog ten wpisuje się w amerykańską politykę równoważenia i ograniczania wpływów chińskich – ekonomiczny gigant na wschodzie i demograficzno-ekonomiczny na południowym zachodzie, wspierane i uzupełniane przez jedyne światowe supermocarstwo „zamykają” Państwo Środka i mogą poważnie ograniczyć jego możliwości strategicznego oddziaływania na region.

Wytyczne w wersji 2010 świadczą o wyraźnej zmianie japońskiego podejścia do problematyki bezpieczeństwa międzynarodowego. Japonia nie osłabia oczywiście więzi łączących ją w tej dziedzinie z USA, powoli jednak staje się „normalnym” członkiem wspólnoty międzynarodowej, angażującym się w regionalny kompleks bezpieczeństwa. Skala tego zaangażowania w najbliższej przyszłości będzie w dużej mierze zależać od kierunku rozwoju relacji amerykańsko-chińskich, a tym samym od pozycji ChRL na Dalekim Wschodzie. Rosnące w siłę i coraz bardziej agresywne (*asertywne*) Chiny stanowiąc będą bodziec do rozwoju japońskich zdolności militarnych i dalszego zbliżenia Kraju Kwitnącej Wiśni z państwami postrzegającymi Państwo Środka jako rywala lub wręcz zagrożenie.

* * *

Rafał Ciastoń – członek Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*, ekspert Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego.

Absolwent stosunków międzynarodowych UJ i podyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego na UW. Pracownik administracji rządowej.

Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji *Amicus Europae*
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko.

Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆE jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

FUNDACJA AMICUS EUROPÆE

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,
Tel. +48 22 848 73 85, fax +48 22 629 48 16

www.kwasniewskialeksander.pl

e-mail: fundacja@fae.pl